

SŁOWO

Wilno, Piątek 30-go stycznia 1925

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 8 złote, zagranicę 6 złotych. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259
Cena pojedynczego Nru 15 groszy.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednozpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 30 gr., za tekstem 10 groszy.—Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W N-rach świątecznych i na prowincji o 25 proc. drożej.

Monopol zapalczany.

Niebawem znajdzie się na porządku dziennym obrad Izby Poselskiej projekt ustawy o państwowym monopolu zapalczanym. Premier Grabski wywiera presję na czynniki sejmowe aby sprawa ta została jaknajrychlej załatwioną.

Projekt opracowany przez dyrektora departamentu cel i monopolii p. Głowackiego,—znanego z przeprowadzenia słynnej pożyczki włoskiej, gdzie państwo nasze zadłużyło się na 90 milionów złotych a otrzymało faktycznie 66 milionów — w ogólnych zarysach przedstawia się następująco.

Skarb państwa wykupuje wszystkie fabryki oraz wszelkie zapasy surowca, półfabrykatów i t. d. Ponieważ poważnym konkurentem zapalek w ostatnich latach stały się zapalniczki, zostaje wprowadzony od nich specjalny podatek w celu zrównoważenia zmniejszonej sumy podatku od zapalek spowodowanego używaniem zapalniczek.

Ministerstwo skarbu nie zamierza jednak prowadzić monopolu produkcji zapalek we własnym zarządzie, lecz zamierza wydzierżawić go na przeciąg do 25 lat amerykańsko-szwedzkiemu towarzystwu, z tem jednak zastrzeżeniem, że 1) produkcja zapalek będzie utrzymana conajmniej na dotychczasowej wysokości; 2) w upaństwowionym przemyśle zapalczanym znajdują zatrudnienie przedewszystkiem dotychczasowi pracownicy prywatnych fabryk zapalek; 3) dochód skarbu państwa z tego źródła t. j. z monopolu zapalek nie może być niższy od dotychczasowego dochodu z akcyzy od zapalek; 4) obecne ceny sprzedaży zapalek nie mogą być podwyższone; 5) pracownicy fabryk zapalek, którzyby z powodu przekształcenia lub zwinienia niektórych fabryk zapalek utracili zajęcie, mają otrzymać od dzierżawiącego towarzystwa odszkodowanie w wysokości półrocznej płacy, pobieranej w fabryce zapalek, wreszcie 6) wszystkie fabryki zapalek wraz z całym urządzeniem, surowcami, półfabrykatami i gotowymi produktami przejdą na własność skarbu państwa po wygaśnięciu kontraktu dzierżawnego.

O zgubnych skutkach wprowadzenia monopolu zapalczanego pisaliśmy wyczerpująco w chwili, gdy rada ministrów zaakceptowała projekt monopolu („Słowo“ Nr 260, 261 z dn. 14 i 15 listop.), obecnie chcemy jeszcze raz wskazać na jakie manowce gospodarze prowadzą nieobliczalną politykę fiskalną.

Rzeczą wszystkim wiadomą jest, że monopolizowanie przemysłu nie wpływa na jego rozwój. O ile można uważać za zło konieczne monopol tytoniowy i spirytusowy, to nigdy nie można się zgodzić na monopol zapalczany. Tytoń i spirytus są produktami obrotu wewnętrznego i o eksporcie tych produktów na wielką skalę nie ma mowy. Wręcz odwrotnie rzecz się ma z zapalnikami. Są one przedewszystkiem artykułem eksportowym. Dzięki posiadaniu przez Polskę pierwszorzędną jakości surowca, drzewa sosinowego, parafiny i przy względnie niskiej robociznie zapalniczki polskie na rynku międzynarodowym były najtańsze i konkurencja ich dla przemysłu zapalczanego Szwecji, jak wiadomo głównego producenta zapalek, stała się coraz bardziej groźna. Rzecz jasna, że wobec wzrostu naszej produkcji zapalczanej konkurent szwedzki zakrzętnął się energicznie w celu unieszkodliwienia na przyszłość niebezpiecznego współzawodnika. Zabiegł trzustu szwedzko-amerykańskiego, który koncentruje w swych rękach prawie jedną trzecią całej światowej produkcji zapalek, uwiecznione zostały pomyślnym skutkiem. Oto bowiem jego przedstawiciele znaleźli w rządzie polskim uczynnego pomocnika.

Trust szwedzko-amerykański zaproponował wydzierżawienie monopolu zapalczanego na lat 25 i ma za to udzielić Polsce pożyczki w wysokości 25 milionów złotych

Warunki pożyczki przedstawiają się następująco: roczna opłata banderoli wynosi 8 do 8,5 milionów złotych przy obecnej produkcji. Szwedzi, z tej sumy będą stale płacili 4 miliony złotych, cała zaś nadwyżka z opłat banderoli będzie dzielona po połowie pomiędzy trustem a skarbem polskim. Jasnym jest, że w interesach trustu nie będzie leżało zwiększenie produkcji zapalek w Polsce, gdyż zwiększyłaby ona sumę wpłat na rzecz Polski. W interesie Szwedów leży natomiast wywiezienie jaknajwiększej ilości surowca dla przerobienia go u siebie.

Dzierżawa monopolu zapalczanego ma trwać lat 25, t. j. taki przeciąg czasu, w którym zapasy surowca, osiki mogą być wyczerpane. Nie można się bowiem ludzi, aby dzierżawca prowadził racjonalną gospodarkę leśną na terenach eksploatowanych.

Aby posiadać więcej atutów dla otrzymania dzierżawy trust wykupił większą część fabryk zapalczanych w Polsce. Wiele z nich nie pracuje obecnie. Jak się odbiło to na życiu gospodarczym Polski ilustruje następująca statystyka: Ilość zatrudnionych robotników w fabrykach do chwili inwazji szwedzkiej w dziedzinie przemysłu zapalczanego wynosiła 9 tysięcy robotników, obecnie zaś, po wykupie części fabryk przez Szwedów, przemysł zapalczany zatrudnia tylko 4 tysiące.

Niepodobna w artykule dziennikarskim wykazać wszystkich ujemnych stron tego najnowszego posunięcia p. Grabskiego. Reasumując powyższe stwierdzić należy, że wprowadzenie i wydzierżawienie monopolu przypomina przysiółkowy „Tryszkini kaftan“. Chwilowe załatwienie milionami pożyczki szwedzkiej potrzeb państwa w rezultacie zredukują ogromnie możliwości gospodarze Polski.

K. S.

SEJM I RZĄD.

Wiceprezydent Izby Gmin u marszałka Rataja.

WARSZAWA 29.1. (tel. wł. Słowa). Dziś złożył marszałkowi Ratajowi wizytę vice prezydent angielskiej Izby Gmin James Hoppe. Rozmowa trwała około godziny i miała przyjazny charakter.

Umundurowanie urzędników.

WARSZAWA 29.1. (tel. wł. — Słowa) Rząd rozpatruje obecnie projekt wprowadzenia mundurów dla urzędników państwowych zgodnie z uchwałą ostatniego zjazdu wojewodów. Przedewszystkiem mają być umundurowani urzędnicy województw wschodnich.

Wyjazd prezydenta Wojciechowskiego do Spawy.

WARSZAWA 29.1. (tel. wł. Słowa). Pan Wojciechowski wyjeżdża jutro na kilka dni do Spawy.

Konferencja ministerjalna.

WARSZAWA 28.1. (tel. wł. Słowa). Dziś pod przewodnictwem ministra Thugutta odbyła się konferencja ministerjalna. Na konferencji rozpatrzono projekt ustawy o cudzoziemcach, wniesiony na wczorajszą Radę Ministrów.

O politykę emigracyjną.

WARSZAWA, 29.1. (Pat). Sejmowa komisja spraw zagranicznych i emigracyjna odbyła wspólne posiedzenie poświęcone zagadnieniom emigracji. Minister Skrzyński scharakteryzował w ogólnych zarysach istotę zagadnienia emigracji z punktu widzenia polityki zagranicznej.

Minister Sokół przedstawił stan faktyczny. Wedle obliczeń statystycznych przyrost ludności wynosi rocznie 450 tysięcy i nie może być pochłonięty przez przemysł i rolnictwo, skąd też emigracja jest zjawiskiem nieuniknionem. Polityka państwa w dziedzinie emigracji powinna zmierzać ku zabezpieczeniu praw narodowo-kulturalnych emigrantów. Wobec skomplikowanego charakteru naszej emigracji

†
ś. p.

Adelina z Tembergów Stejnberg
lat 42, zmarła nagle dnia 28 stycznia 1925 r.
O dniu pogrzebu nastąpi osobne zawiadomienie.
Stroskani
Mąż i córka.

Wyrażamy swe głębokie współczucie p. dyrektorowi STEJNBORGOWI z powodu nagłego zgonu jego żony a naszej nieodżałowanej koleżanki
ś. p.
Adeliny Stejnberg
Współpracownicy zarządu i personel techniczny
S-ki „Autoruch“.

Z powodu zgonu nieodżałowanej współpracowniczki biura „Autoruch“
ś. p.
Adeliny z Tembergów Stejnbergowej
wyraża wraz z rodziną Panu Stejnbergowi swoje najgłębsze współczucie
Dyrektor S-ki „Autoruch“
P. Tojbin.

opracowanie szczegółowego programu wy maga czasu i program taki obecnie wypracowuje się.

Prace nad budżetem.

WARSZAWA. 29.1. (Pat). Sejmowa komisja budżetowa na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu zakończyła dyskusję nad podatkami bezpośrednimi i przyjęła je częściowo jednomyślnie, częściowo większością głosów, zgodnie z preliminarnym rządowym. Następnie przedyskutowano całkowicie podatki pośrednie również zgodnie z kwotami preliminowanymi przez rząd. Bardzo ożywioną dyskusję wywołał paragraf 12 preliminarza: Cło. Referent budżetu m-stwa skarbu Michalski w obszernym sprawozdaniu scharakteryzował obecnie obowiązujące normy celnego, oraz podniósł brak zasadniczej ustawy celnej, która posiadają wszystkie państwa prócz Polski. Wreszcie omówił szczegółowo umowę polsko-gdańską ze stanowiska potrzeb cłowych Polski, podnosząc szczególnie liczne trudności wynikające dla komplectwa polskiego z powodu konkurencji.

Narada w sprawie meljoracji.

WARSZAWA. 29.1. PAT. W środę dnia 27 b. m. odbyła się w Belwederze w apartamentach p. prezydenta Rzeczypospolitej konferencja w sprawie meljoracji rolnych. Po zreferowaniu sprawy przez p. profesora Rogoyskiego co do ogólnego ujęcia sprawy meljoracji w oświetleniu danych międzynarodowego instytutu rolniczego w Rzymie, z których wynika, że tegoroczny nieurodzaj w Polsce o 20 proc. większy aniżeli w innych krajach Europy przypisać należy przedewszystkiem zaniedbaniu prac meljoracyjnych, przemawiał szereg przedstawicieli nauki oraz posłów i senatorów. Stanowisko rządu i praktyczne możliwości zrealizowania zamierzeń meljoracyjnych oświetlił minister Janicki.

Dyskusja nad projektem organizacji najwyższych władz wojskowych.

WARSZAWA. 29.1. (Pat). Sejmowa kom. wojsk. przystąpiła do dyskusji ogólnej nad projektem ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych. Poseł Miedziński (Wyzw.) dowodził, że sprawa nie nadaje się w obecnym momencie do ustawowego załatwienia, ponieważ 1) nie mamy wojskowego doświadczenia w tej kwestji, 2) w sprawie organizacji naczelnych władz

wojskowych nie znajdujemy przykładu w państwach zachodnich, 3) z powodu naszych stosunków politycznych zachodzi tu potrzeba szybkiego i jednolitego po myśli prawniczej załatwienia tego projektu. Pos. Miedziński zapowiada wniesienie wniosku przekazującego tę sprawę rządowi do załatwienia drogą rozporządzenia. Na wywody posła Miedzińskiego odpowiadał p. minister spraw wojskowych. Następne posiedzenie w przyszłym tygodniu.

Znowu napad.

WARSZAWA 29.1. (tel. wł. — Słowa). Wczoraj koło Zapola w powiecie Kleckim województwa Wołyńskiego na żołnierza K. O. P. odnoszącego rozkazy służbowe na placówkę pograniczną napadło dwóch bandytów, którzy zranili go i tylko dzięki energicznej obronie własnej i nadjeżdżającemu wozowi żołnierz uniknął śmierci. Jest rzeczą niewątpliwą, że napad był dziełem członków bandy dywersyjno-spiegowskiej, którzy w ten sposób zamierzali zdobyć wiadomości o rozlokowaniu naszych placówek.

Z Kowieńszczyzny.

Pierwsze posiedzenie Sejmu.

KOWNO. 29.1. (Pat). Dnia 27 b. m. zebrał się po sześciotygodniowej przerwie sejm litewski i zgodnie z regulaminem sejmowym przystąpił do wyborów nowego prezydium. Marszałkiem wybrany został dr. Bystrach 89 głosami przy 43 głosujących. W.-marsz. ks. Staugajtis i Kakulingajtis. Opozycja nie brała udziału w głosowaniu.

Wniosek o wykluczeniu posłów mniejszości.

Z Kłajpedy donoszą, że frakcja chrześcijańsko-demokratyczna zgłosiła wniosek w sprawie wykluczenia przedstawicieli mniejszości narodowych ze wszystkich komisji sejmowych. Wniosek wywołał solidarnie oburzenie wszystkich mniejszości polskiej, niemieckiej i żydowskiej.

Rezultaty wyborów do rady miejskiej w Szawlach.

KOWNO. 29.1. (Pat). Powtórne wybory do rady miejskiej w Szawlach przyniosły zwycięstwo socjalistom. Na 40 miejsc otrzymali oni 18,—prawica 10, żydzi 7, polacy—2 i komuniści 3.

List z Paryża.

Polska na Międzynarodowej Wystawie Nowoczesnych Sztuk Dekoracyjnych w Paryżu.

Pierwszego kwietnia roku bieżącego otwarta zostanie w Paryżu Międzynarodowa Wystawa Nowoczesnych Sztuk Dekoracyjnych.

Architektura, wnętrza, meble, sztuka ogrodnicza, dekoracja ulic, teatr, mody, różne działy artystycznego przemysłu, metody szkolne, wreszcie wszelkie atrakcje związane z wystawami światowymi dadzą pole do popisu całym zastępem architektów, inżynierów, artystów — dekoratorów, rzemieślników, przemysłowców, wynalazców, pedagogów, wydawców i robotników. Powstanie miasto — ogród pawilonów francuskich i cudzoziemskich wśród zieleni i kwiatów na tle przepysznej panoramy Paryża.

Przygotowania do wystawy następują w prężnym tempie — po obu brzegach Sekwany wznosi się zaczynają pawilony, niektóre z nich są to wspaniałe gmachy o oryginalnej architekturze. Wystawa poświęcona jest nowoczesnej sztuce i wyłącza zgóry wszelkie style historyczne.

Malarstwo i rzeźba wchodzi w program o tyle, o ile służą wyłącznie celom dekoracyjnym architektury lub wnętrza.

I każdy naród ma za zadanie ukazać światu swoje, tym wspólnym programem objęte, ale własne narodowe oblicze.

Polska została przez Francję zaproszona, otrzymała bardzo dobre miejsce na pawilon między Szwecją i Holandją.

Powoli wznosić się zaczyna pawilon polski projektu Józefa Czajkowskiego, profesora warszawskiej szkoły sztuk pięknych — będzie to dzieło oryginalne, nowoczesne w pomyśle, odpowiadające przeznaczeniu.

Z wysoką wieżą, której szkielet będzie żelazny, oszklony szybami o pryzmatycznych kształtach — wywoła efekt świetlny we dnie, dzięki załamaniu się światła w różne nachylonych płaszczyznach, w nocy zaś przez oświetlenie całej tej kryształowej formy światłem elektrycznym. Jedno wejście do pawilonu będzie prowadziło przez niewielki dziedzińcyk, otoczony krągami, ozdobionym rzeźbą dekoracyjną.

Ściany krąganku udekoruje prof. Jastrzębowski.

Nad wnętrzem pawilonu pracują nasi znakomici artyści: w przedsionku o podłodze z marmuru kieleckiego ściany będą z płytek majolikowych Stanisława Jagmię, a witraże Mehoffera dadzą na wstępie nastrój uroczysty i skupiony.

W sali reprezentacyjnej pawilonu zobaczymy na ścianach malowidła dekoracyjne Zofii Stryjeńskiej i stupy lekko rzeźbione z czarnego dębu, wydobytego z Wisły.

Reprezentacyjny zaś gabinet będzie meblowany garniturami meblowymi, oprawianymi prof. J. Czajkowskiego i prof. Jastrzębowski. Tu będą gobeliny, wyroby porcelany, różne przedmioty dekoracyjne, wreszcie kominiek z marmurów kieleckich. Poza pawilonem dostala Polska miejsce w Grand Palais, gdzie wystawił działy: architektury (projekty i modele), książki (wydawnictwa, druki, afisze, oprawy), sztuki ludowej i dział teatralny (budowa sceny, scenografia, sztuki, dekoracje, kostjomy).

Na piętrze w Grand Palais rozmieści się nasz dział nauczania, w którym wezmą udział: szkoły państwowe, miejskie, prywatne i poszczególne pedagogów.

Podróże Grabczewskiego.

Kandzūt.

Wyprawa, którą mamy tym razem (*) w wytwornie wydanej, suto ilustrowanej książce opisaną, odbyła w 1888-ym roku, należy do najniebezpieczniejszych, na jaką mógł się zahazardować wielki, rasowy podróżnik. Nietylko ze względu na fizyczną niedostępność terenu, rzecz wcale śmiało, tak dobrze jak niekniętego stopą zawodowego geografa.

Kandzūt leży na samej historycznej drodze do Indji, której, jak wiadomo, bronią przypadki do niej od niepamiętnych czasów: angielski law i jednoróżec. Wielka Brytania nietylko strzeże z niesłychaną czujnością przez dziesiątki oto lat dostępu do „perły swej Korony” od strony — Rosji. Nie wystarczają jej wawy — Himalajów. Anglia stara się otoczyć od północy i Indje „ółkregiem” wpływow” swoich, innymi prostszymi słowy posiąść tym lub innym sposobem, z dobrej lub z... innej woli, protektorat nad nawpółdzikimi, wojowniczymi plemionami górskimi, broniącymi zajadle swą niepodległość. Niepodległość... rzecz względna. Może przeci: istnieć doskonale — pod flagą angielską; lub pod jakąś mocono egzotyczną lennością; lub jakąś arcydyplomatyczną „penetracją pokojową”?

Słowem, że wówczas kiedy nieustraszone nasz wielki podróżnik, świetny znawca Azji środkowej, znający gruntownie jej narzecza, osobliwie języki tadżycki i turski, dwa najważniejsze języki Azji środkowej, puszczał się w drogę w stronę Kasz-

(*) Tom pierwszy podróży gen. Br. Grabczewskiego (wydanie Gebethnera i Wolffa) zawierał opis podróży po Kaszgarji, zachodniej prowincji Chin. Obserwacje z tej niepopolitej pracy sprawozdanie dawaliśmy na tem miejscu w „Słowie” w roku zeszłym.

Właściwym przedmiotem wystawy tego działu będą nie same prace jako takie, ale metody nauczania. Zakres tego działu odpowiada ogólnemu zakresowi wystawy, czyli obejmuje: architekturę, sztukę dekoracyjną i stosowaną we wszystkich jej objawach oraz twórczość dziecka w dziedzinie dekoracyjnej.

Pozatem w galerji na Esplanadzie Inwalidów ma Polska miejsce między Japonją i Danją i tu wystawi kompleks wnętrz urządzonych:

Kaplica, z ołtarzem rzeźbionym w drzewie pomysłu Jana Szczepkowskiego o ścianach, ozdobionych dzeworytami kolorowymi o treści religijnej — Skoczylasa.

Następnie pokój pomysłu prof. Kotarbińskiego, drugi prof. Jastrzębowski, pozatem będą również wnętrza poświęcone twór-

czości dekoracyjnej Stanisława Wyspiańskiego, batki i inne przedmioty.

Na Esplanadzie Inwalidów tuż obok naszego odcinku galerji zaofiarowano Polsce miejsce wśród drzew na atrakcje, lub sprzedaż wyrobów.

Prawdopodobnie miejsce to urządzi wraz z Komitetem Wystawy towarzystwo „Zdobnicotwo” z Warszawy. Tegoroczna wystawa paryska jest pierwszą po wojnie próbą wykazania tego, co każdy naród stworzył oryginalnego w dziedzinie sztuki dekoracyjnej i przemysłu artystycznego.

Twórczość Polska ma tutaj rywalizować z cudzoziemską, a świat cały będzie miał możliwość oceny naszych wartości duchowych i kulturalnych.

Helena Falewiczówna.

Z Rosji sowieckiej.

Kto następcą Trockiego?

Osoba Trockiego staje się coraz bardziej legendarną. Nikt po za „trójką” nie wie, gdzie się Trocki znajduje. O jego zniknięciu z Kremlu krąży fantastyczne pogłoski, które, jak można przypuszczać, zawierają w sobie pewną dozę prawdy, gdyż dotychczas urzędowo pogłoskom tym nie zaprzeczono. Sprawa objęcia prezesury rewolucyjnej rady wojennej S.S.S.R. (rewolucjonowietu) jest nadal aktualną. Jako przypuszczalnych następców Trockiego wymieniają: Dzierżyńskiego, Frunze, Budienego i wreszcie Kamieniewa. Podobno najwięcej szansów na objęcie przewodnictwa Rady wojennej ma Frunze, dotychczasowy wiceprezes i osobisty antagonistą Trockiego. Jednocześnie z zejściem z widowni politycznej Trockiego wpływ jego w masach zwłaszcza wojskowych rośnie. Według raportu dowódcy floty bałtyckiej Pancerzańskiego, w składzie floty bałtyckiej jest przeszło 60 proc. trockistów, flota zaś czarnomorska składa się całkowicie ze zwolenników Trockiego.

KOPENHAGA. 29.1. PAT. Wedle wiadomości z Moskwy szefem naczelnej rady wojennej Związku Republik sowieckich następcą Trockiego został mianowany gen. Frunze, a szefem floty bałtyckiej marynarz Zow, były zegarmistrz.

Kuracja Trockiego.

MOSKWA, 29.1. (Pat.) Trocki wyjechał dla celów kuracyjnych na południe.

Zinowjew przed sądem.

Rada komisarzy ludowych poclagnęła do odpowiedzialności prezesa kominternu i gubernatora Petersburga Zinowjewa za prowadzenie rozpasanego trybu życia, który działa demoralizująco na rzesze komunistyczne. Nawet najbliżsi przyjaciele Zinowjewa Bucharin i Stalin nazwali jego prywatny tryb życia za niedopuszczalny i przynoszący wstyd partji komunistycznej.

Rakowski w czasie sądu partyjnego uskarżał się, że „głupie mowy Grizki”. (Zinowjew ma na imię Grzegorz) przeszkodziły otrzymaniu pożyczki z Anglii. Sąd partyjny, w skład którego wchodził Kamieniew i Kalinin, zdecydował jednakże sprawę Zinowjewa umorzyć wobec już jednego skandalu wywołanego przez Trockiego. Zdaniem sędziów partyjnych ska-

żanie Zinowjewa i ogłoszenie tej sprawy poderwie i tak już naderwany autorytet III międzynarodówki.

Konferencja komunistyczna.

Faza zwoływania konferencji komunistycznych ciągle jeszcze trwa. Nie zdąży się ukończyć jedna wnet zwoływana jest druga. Konferencje, narady i zjazdy stale obradują nad stereotypowymi sprawami jak sprawa trockizmu, agitacji na wsi, propagandy zagranicznej i t. p.

Ostatnio w Moskwie otwarte zostały obrady gubernalnej konferencji komunistycznej. Na konferencji jeszcze raz ma być omawiana sprawa decyzji centralnego komitetu w związku z wystąpieniami Trockiego.

Francja a Niemcy.

Herriot o ustalenie pokoju.

PARYŻ, 29.1. (Pat.) Na dzisiejszym rannem posiedzeniu Izby Herriot oświadczył, że stara się ciągle osiągnąć cel, na którym skupiają się pragnienia wszystkich, Arbitraż, bezpieczeństwo i rozbrojenie, oto formuła pokoju. Pozostaną jej zawsze wierny. Sądzę, że pokój winien być ustalony przez oddanie Lidze Narodów środków kontroli, jakimi rozporządzamy. Jednakże okres przejściowy jest trudny ze względu na imperjalistów, którzy marzą o przeszkodzeniu nam w realizacji naszego dzieła pokoju.

Stanowisko Francji wobec Rzeszy Niemieckiej.

PARYŻ, 29.1. (Pat.) Na południowym posiedzeniu Izby Herriot oświadczył, że stanowisko jego w stosunku do Niemiec nie jest bynajmniej spowodowane ukrytym pragnieniem pozostania nad Renem. Herriot podkreśla, że w sprawie opróżnienia strefy kolonialnej wycężył w dyskusji wszystkie swe siły, gdyż po szereg niepowodzeń, Francja znalazła się w obliczu ostatniej okazji do załatwienia problemu swego bezpieczeństwa. Broniąc jedynie traktatu — mówił Herriot — i uważając zawsze arbitraż, bezpieczeństwo i rozbrojenie za ści-

Dom Handlowy „Wspólna Praca” sp. z ogr. odp.

ul. Mickiewicza Nr 5 m. 3. I-sze piętro tel. 335.

Polecamy bliźnię damską od skromnej do najwytworniejszej, suknie domowe, wiytowe, wieczorowe i balowe, kapelusze, torebki, modną biuterję etc. — Ceny konkurencyjne.

śle ze sobą związane, pracując nad zaprowadzeniem takiego ustroju, który miejmy nadzieję zapewni nam ostateczne bezpieczeństwo.

Dzięki środkom bezpieczeństwa jakimi będzie rozporządzała Liga Narodów, Francja pomaga w rozwoju wszystkim demokratom zapewniając jednak swe bezpieczeństwo wewnętrzne i bezpieczeństwo granic. Odwołuję się — zakończył Herriot — do rozumu ludzi pokoju wszystkich krajów, abyśmy mogli wszyscy pracować w swobodzie i pokoju.

PRO PATRIA

organ niezależnych, jedyny w Polsce tygodnik o zasadach monarchicznych i faszystowskich.

Propaguje, rozpatruje i wyjaśnia najnowsze wspaniałe zdobycze myśli europejskiej, dążącej do wydobycia narodów z nędzy moralnej i materialnej.

Warszawa, ul. Traugutta Nr. 3 tel. 40—39.

P. K. O. Nr. 8801 — pren. zł. 3 kwartalnie.

DOKTOR

G. WOLFSON

powrócił i wznowił przyjęcie chorych Od godz. 9—12 i 5—8. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska Nr. 7 m. 1. (naprzeciwko apteki Mikutowicza).

TEATR POLSKI. (Lutnia).
Dzisiaj w piątek przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach znizowanych „Wielka księżna i chłopiec hotelowy” satyra Savoire.

Jutro w sobotę o g. 4-ej pp. premiera

„Radziwiłł Panie Kochanku”

komedja Kraszewskiego.
Ceny miejsc najniższe.

o g. 8-ej wiecz.

„Pan naczelnik... to ja”

farsa Moncey'a.

TEATR WIELKI. (W. Pohulanka).

Ostatnie występy Wiktorji Kaweckiej.

DZIS po raz 27 my

„Hrabina Marica”

opereka Kalmana.

Początek o g. 8-ej wiecz.

Jutro w sobotę

„AIDA”

opera Verdi'ego

Początek o g. 8-ej wiecz.

W niedzielę o g. 4-ej pp.

Divertissement Baletowe

pod kier. J. Cieplińskiego.

Ceny miejsc znizone.

o g. 8-ej wiecz. Jedyny występ p. LARAN.

„RIGOLETTO”

opera Verdi'ego.

miru w same „oczko” Anglii, Anglja, rywalizując z Rosją, zabiegała wiaśule o pozyskanie jaknajdalej idących względów pana i władcy Kandzūtu, nawpółdzikiego a a przebiegłego despoty, Saider-Ali-Chana. Generał Bronisław Grabczewski był na służbie rosyjskiej; nietylko zajmował wysokie w generalicji stanowisko lecz był zarazem osobistością szeroko i zaszczytnie znaną w rosyjskim, a może już i wówczas nawet w europejskim świecie naukowym. Ówczesne petersburskie ministerstwo spraw zagranicznych unikało jak ognia wszelkiego zaognienia stosunków angielsko-rosyjskich. Nie chciało wręcz zgodzić się na wyprawę do tak „drażliwego” punktu dlatego aby, broń Boże, wyprawa naukowa gen. Grabczewskiego nie nabrała charakteru politycznego. Trzeba było długich i mozolnych zabiegów Cesarskiego Towarzystwa Geograficznego (któremu przewodniczył w. książę Konstanty Mikołajewicz, jakby „zesłany” do Orjandy na Krymie jako „nieprawomyślny”) dlatego aby uzyskać dla wyprawy Grabczewskiego placet hr. Kapnista, dyrektora departamentu M. S. Z.

Tymczasem Angliej wprost szturmowali do małego Kandzūtu. Raz po razu tentowano tylko o przemarsz to jednego, to drugiego oddziału wojsk angielskich; to znowu czyniono niedwuznaczne propozycje natury... ekonomicznej. Grabczewski znając, jak się rzekło, doskonale stosunki międzynarodowe w Azji środkowej był zdania, że należało popierać zabieg Kandzūtu o dostanie się pod protektorat Chin. To przynajmniej, bez angażowania się Rosji, zabezpieczył bitny kraik od dostania się w ręce Anglików.

Taką ustalwszy linię polityczną dla swej wyprawy, ruszył gen. Grabczewski w podróż całą karawaną z Margelanu, stolicy prowincji Fergany — gdzie stale przebywał. I oto otwiera się przed nami jakby

zaczarowana, z bajki kraina. Nie z bajki! Z rzeczywistości najwiarogodniejszej, najbyszyzej obserwowanej, najskrupulatniej badanej, opisanej z pewnym siebie spokojem uczonego a z pisarskim talentem, którego by powinien generałowi pozazdrościć nie jeden zawodowy szermierz... pióra.

Co do bogactwa materiału etnograficznego, geologicznego, socjologicznego, zoologicznego etc etc. to ta druga podróż może nawet wyżej stoi od pierwszej — do Kaszgarji, ponieważ polską relacją swoją oparł autor przeważnie na swoim obszernym i szczegółowym sprawozdaniu złożonym swojego czasu Cesarsk. Towarzystwu Geograficznemu, które ja, to sprawozdanie (ściśle naukowe) nagrodziło złotym medalem. Widać też posilkowanie się notatami kreślonymi niewątpliwie na gorąco, podczas podróży etapów. Pod względem obfitości sprawozdawczego materiału, obserwacji, rejestracji, nagromadzenia szczegółów doświadczenia ze wszystkich dziedzin — wolno wyrazić się, że chyba aż za dużo tego wszystkiego dla... przeciętnej czytelnicy, którego wyobraźnia i wrażliwość zmuszone są rozbiegać się na tyle stron! Lecz za to — jaka tej wyjątkowej książki pożywność duchowa! Oto w pełnym i najohulniejszym słowa znaczeniu: *kostalca* lektura.

Ubogie nasze podróżnicze piśmiennictwo znalazło w gen. Bronisławie Grabczewskim — odzyskany od Rosji! — nieocenionego koryfiteusza, którym możemy śmiało a godziwie chętnie się wobec zagranicy. Jednego mamy — ale lwa, jak powiada bajeczka.

Niech jednak nikogo: zwartość, zażywność, ścisła naukowość książki nie odstraszał Czytelnik znajdzie w niej tyle oprócz tego materiału... dramatycznego, ba, nawet, jeśli kto woli, sensacyjnego, że i jednej stroniczki mimo oczu nie puści. Zwłaszcza dla myśliwych — zer tam nielada!

Polowanie na dzikie barany... zwierzyzna w Kandzūcie... strzelectwie popisy kozaków ze swity podróżnika... polowanie na antylopy... polowanie z lontówką (tań!)... polowanie na jaki (rodzaj dzikich wotów)... na niedźwiedzia, którego znowu Grabczewski prezentuje nam jako rybaka i myśliwego...

Do Baititu dotarł Grabczewski, do iście „bajkowej”, dziwacznej rezydencji chana Saider-Ali'ego, władcy Kandzūtu, mahometan, z sekty szyitów. Nad labiryntem literalnie popolepianych ze sobą kamiennych domów, jeden nad drugim, na szczytach gór; zamek (ark) wśród ogrodów, z których rozciąga się wspaniały widok na bogatą dolinę.

Pomimo wytrwałych i subtelnych zabiegów, nie udało się utrzymać *prywatnego*, wyłącznie naukowego charakteru wyprawy. Przyszło się gen. Grabczewskiemu aż nawet trafić po za utajony cel polityczny swego zetknięcia się z chanem kandzuckim. Oto Saider Ali do tego stopnia ujęty był i poruszony osobistym zetknięciem się z „po- stem”, że postanowił oddać swój kraj pod protektorat nie Chin, jak doradzał Grabczewski, lecz — Rosji. Postanowienie to przyoblatł w formy aktu oficjalnego na ostatniej, pożegnalnej audjencji udzielonej gościowi. Przyjął go w oteczeniu całej starszyzny Kandzūtu, wśród przedstawicieli klanów (rodów), sadzając go na wyniesieniu obok siebie. I rzekł:

— „Anglicy ślą mi postów żądając wpuszczenia ich do kraju. Lecz ja i naród mój postanowiliśmy wypędzić postów; nie wierzymy Anglikom i nienawidzimy ich. Wlem, że Anglicy będą się mścić za to, lecz nie boję się Anglii, gdyż oparłem się o skałę, na której niewzruszenie stoi wielki Biały Car, Ak-Padsza. Proszę donieść cesarzowi, że wraz z narodem swoim proszę o przyjęcie nas do poddaństwa rosyjskiego”.

TELEGRAMY.

Prasa gdańska o uchwale sejmu polskiego.

GDANSK, 29.I (Pat). „Danziger Zeitung“, omawiając wczorajszą uchwałę sejmu polskiego w kwestji gdańskiej pisze, że uchwała ta wykazuje ponownie, iż Polska zamierza wykorzystać zatarg o skrzynki pocztowe w celu gruntowej rewizji stosunków polsko-gdańskich.

GDANSK, 29.I (Pat). „Danziger Zeitung“ pisze, że w Gdańsku nie wiadomo o zamiarze Wysokiego Komisarza Ligi Narodów Mac Donella podania się do dymisji.

Insynuacje o Mussolinim.

WIEN, 29.I (Pat). Wiedeńskie biuro informacyjne donosi z Rzymu: „Popolo d'Italia“ ogłasza na czele ostatniego numeru tłumym drukiem następujące oświadczenie: Od niejakiego czasu szerzą się pogłoski, jakoby prezydent ministrów Mussolini został w Szwajcarii przed dwudziestu laty zasądzony za zwykłą kradzież. Wzywa się sen. Albertiniego, wydawcę dziennika „Corriera della Serra“, który nadmieniał, że posiada tekst tego wyroku, aby natychmiast dokument ten przedłożył senatowi, albo żeby go opublikował w swoim dzienniku.

Kiereński zaprzecza.

BERLIN, 29.I (Pat). W liście do redakcji „Die Zeit“, Kiereński zaprzecza pogłoskom, jakoby zamierzał powrócić do Rosji.

Aresztowania komunistów we Włoszech.

RZYM, 29.I (Pat). „Messagero“ donosi o dokonanych w różnych miastach aresztowaniach komunistów na skutek ogłoszenia przez nich odezwy o charakterze wywrotowym.

Flota Wrangla a państwa bałkańskie.

LONDYN, 29.I (Pat). „Daily Express“ donosi, że Turcja oraz państwa bałkańskie są przeciwne dopuszczeniu floty Wrangla na morze czarne.

Asquith nadal leaderem.

LONDYN, 29.I (Pat). W rezultacie dzisiejszych obrad stronnictwa liberalnego Asquith cofnął swoją rezygnację ze stanowiska lidera stronnictwa. Oświadczenie Asquitha przyjęte było entuzjastycznie przez zebranych liberałów. Krótkie przemówienie wygłosił Lloyd Georges oznajmiając, że decyzję Asquitha przyjmuje bez żadnych zastrzeżeń.

Śladami Cyneynata.

WIEN, 29.I (Pat). „Abendsblatt“ donosi z Monachium, że gen. Ludendorff ma wycofać się z czynnego życia politycznego, gdyż nie chce przeszkadzać Hitlerowi w jego pracy w kierunku narodowo-socjalistycznego ruchu niepodległościowego.

Pomyślny wynik rokowań polsko-czeskich.

PRAGA, 29.I (Pat). Delegaci polscy do zawarcia umowy w kwestji uregulowania stosunków prawnych w sprawach cywilnych, karnych i niespornych pos. Lasocki i naczelnik wydziału w Ministerstwie

Poczem zaprezentował dwóch oficjalnych posłów swoich, z pośród natabłów, którym dał polecenie aby udali się do konsula rosyjskiego w Kanguze a choćby nawet dotarli aż do Taszkientu. Tam generał-gubernatorowi notyfikował jego decyzję. Poszło się... zadaleko, ale odwrotu nie było. Trzeba było przyjąć nadspodziewaną a fak zdawało się, pożądaną ofertę. Rząd atoli rosyjski — w dbałości swój o niezagraniczenie stosunków z Anglią — oferty tej nie ratyfikował. Kandydaci nie przeszedł pod berło Białego Cara — ani nawet pod jego protektorat. Przyszła do skutku koncepcja Grabczewskiego. Obecnie, jeśli się nie mylimy, Chiny mają pod swym protektoratem Kandydaci, aczkolwiek dobrze od Państwa Niebieskiego odejść jakimś pasmem gór. Wystarczy to jednak dla utrzymania w szachu angielskiego nachalstwa.

Gen. Grabczewski drogę powrotną z Baltu do Kanguze odbył z obu kandydatami posłami Jego Chanskiej Mości. Przydało się. Tam w czeluściach Azji środkowej jest się o wiele, wiele mniej bezpiecznym niż nawet na naszych kresach wschodnich pod groźbą band „dywersyjnych“. Od samych Kandydatów można było otrzymać na pożegnanie takie dżgniecie gdzieś w głuszy wawozów pod ledowcami, 2e... i śladu by nikt nigdy nie dopytał „zaginionej“ choćby i całej karawany.

Wogóle wierny a spokojny opis takich, jak Grabczewskiego, wypraw podróźniczych daje miarę tego, co znaczy i jaką ma wartość obrzydliwą, indywidualną dzielność, energja, przytomność umysłu, bystrość orientowania się, wytrzymałość i odwaga. Dlatego też czytanie opisów takich, w dodatku żywo interesujących, służyć może znakomicie za wysoce, osobliwie dla nas, pożyteczne: jakby sportowe ćwiczenie — ducha.

Oz. J.

Sprawiedliwości Jabłoński osiągnęli w rokowaniach z delegatami czeskimi porozumienie zupełne w wymienionej sprawie. Kwestję wykonywania wyroków, którą delegacja czesko-słowacka poruszyła dodatkowo, uznali delegaci polscy za niebadającą się w obecnym stadium pertraktacji do zatwienia. W kwestji tej jak również w sprawach spornych prowadzone będą dalsze rokowania w Warszawie.

Konferencja ambasadorów.

PARYŻ, 29.I (Pat). Konferencja Ambasadorów zajmowała się na rannem posiedzeniu sprawą przekształcenia zakładów wyrobających materiał wojenny w Niemczech oraz kwestją reglamentacji żegluga na Wiśle.

Nieściśle pogłoski o pakcie francusko-niemieckim gwarancyjnym.

BERLIN, 29.I (Pat). „Vossische Zeitung“ donosi, że wiadomość, jakoby rząd Rzeszy polecił swym przedstawicielom zagranicą poczynić kroki w sprawie ewentualnego paktu gwarancyjnego francusko-niemieckiego są nieściśle. Dziennik dodaje jednak, że kwestja bezpieczeństwa Francji żywo interesuje niemiecką opinię publiczną.

Całkowite porozumienie sowiecko-japońskie.

LONDYN, 29.I (Pat). Według doniesień „Manchester Guardian“ z Pekinu przedstawiciel sowiecki Karachan miał oświadczyć w wywiadzie, że doszedł on do zupełnego porozumienia z japońskim ambasadorem Yoshisawa, co do tego, że Japonja nie będzie ratyfikowała międzysojuszniczej konwencji przyznającej Bessarabję Rumunji.

Prasa francuska o przemówieniu Herriota.

PARYŻ, 29.I (Pat). Podobnie jak Izba, prasa przyjęła z uznaniem wczorajsze przemówienie Herriota. „Journal“ i „Matin“ podkreślały, że premier wygłosił przemówienie świętej zgody i jedności narodowej, osiągając sukces parlamentarny, jakiego nie

deznał we Francji nikt od czasu wielkich tryumfów Clemanceau.

„Figaro“ zaznacza, iż wspaniałe to przemówienie jest doskonałą odpowiedzią Stresemanowi. Zdaniem „Petit Parisien“ wymowne wyjaśnienia Herriota, które wywarły takie wrażenie w Izbie, znajdują należyte zrozumienie w całym kraju. L'Oeuvre zaznacza, iż Herriot pozostaje wiernym sam sobie, gdyż podobnie jak podczas objęcia rządów, głosił, że okazywać będzie przychylność Niemcom pokojowym, będzie natomiast bezlitośny wobec Niemiec reakcyjnych i militarystycznych.

„L'homme libre“ również podkreśla, iż przemówienie nie stoi bynajmniej w sprzeczności z zagraniczną polityką, jaką prowadził dotychczas Herriot. „Ere Nouvelle“ pisze, iż Herriot dał wspaniałą dozwól, że rząd republikański nie odwraca oczu od niebezpieczeństwa. Prasa prawicowa stwierdza, że przemówienie Herriota jest tego rodzaju, iż mógłby je również dobrze wygłosić Poincare.

Konferencja sowiecko-fińska.

HELSINGFORS, 29.I (Pat). Otwarta tu została sowiecko-fińska konferencja mająca na celu określenie środków wspólnego zwalczania kontrabandy na lądzie i na morzu.

13 tysięcy robotników bez pracy.

STOCKHOLM, 29.I (Pat). Jak donoszą pisma, szwedzki związek pracodawców postanowił zwolnić z dniem 2 lutego 13 tysięcy robotników przemysłu papierniczego. Powzięcie tego postanowienia jest spowodowane żądaniem robotników podwyższenia płac.

Baldwin w Lidze.

LONDYN, 29.I (Pat). Baldwin oświadczył na bankiecie, iż rząd angielski pragnie przyczynić się do stworzenia z Ligi Narodów potężnej organizacji, lecz jest rzeczą ważną aby działać w porozumieniu z dominjami.

KRONIKA

PIĄTEK
30 Dnia
Martyna
Jutro
Piotra z N.

Wsch. st. g. 7 m. 18
Zach. st. g. 16 m. 29

WILENSKA.

(k) Biskup Ropp w Wilnie. W drodze powrotnej ze Słonima do Warszawy biskup Ropp obrał drogę przez Wilno, specjalnie aby w naszym mieście zabawić dni parę.

Konferencja w sprawie ochrony granic. Dnia 29 stycznia Delegat Rządu pan Władysław Raczkiewicz zwołał konferencję, poświęconą sprawom ochrony granic wschodnich. Konferencję przewodniczył pan Delegat Rządu, udział zaś wzięli: prokurator Sądu Okręgowego p. Władysław Hołownia, przybyły z Warszawy szef sztabu K.O.P. mjr. szt. gen Czarnocki, dowódca III Brygady K. O. P. plk. Rumsza, naczelnik wydziału bezpieczeństwa p. Włodzimierz Dworakowski, oraz starostowie, pow. Wileńskiego p. J. Nitostawski i Dziśnieńskiego p. Z. Kowalewski.

Na konferencji zostały omówione sprawy ścisłego współdziałania organów K.O.P. z władzami administracyjnymi i urzędem prokuratorским przy zwalczaniu przestępstw wynikających z nielegalnego przekraczania granicy oraz kwestję świadczeń podwodowych i kwaterunkowych dla funkcjonariuszów K.O.P.

Wreszcie szczegółowo została omówiona sprawa zajęcia placów pod budowę strażnic i koszar na potrzeby straży granicznej. W wyniku konferencji p. Delegat Rządu wydał szereg zarządzeń dowództwu III Brygady K.O.P. i starostom pogranicznych powiatów.

Z Kuratorjum. W dniach 2 lutego oraz 25 marca b. r., zgodnie z rozporządzeniem M. W. R. i O. P., nauka w szkołach będzie się odbywała normalnie, jak również normalnie będzie się odbywała praca w biurach i urzędach podległych Kuratorjum.

Wykonywanie ustawy w przedmiocie pracowników małoletnich i kobiet. Inspektorat Pracy wprowadza obecnie do przedsiębiorstw przemysłowych, zakładów handlowych i t. p. księgi i wykazy małoletnich i kobiet, celem możliwości wprowadzenia oraz skontrolowania wykonania ustawy z dnia 2 lipca 1924 roku w przedmiocie pracowników małoletnich i kobiet (Dziennik ustaw Nr. 65, 1924 r. pozycja 636), która to ustawa wchodzi w życie w zakładach prywatnych z dniem 15 grudnia 1924 roku, zaś w zakładach państwowych z dniem 1 stycznia b. r.

Bale w saloonach pałacu Reprezentacyjnego. Jak się dowiadujemy, zezwolenia na bale w bieżącym karnawale w saloonach pałacu Reprezentacyjnego udzielane nadal nie będą, przeto odbędą się tylko te bale na urządzenie których już zostało zezwolenie otrzymane.

Wzrost instytucji pocztowo-telegraficznych. W porównaniu z rokiem 1923 notowany jest w okręgu wileńskim dość

znaczny wzrost instytucji pocztowo-telegraficznych tak iż na 253 instytucji w roku 1923 przypada 306 w roku 1924; przedstawia się to jak następuje:

	urząd poczt. agencji	
w roku 1923	140	115
w roku 1924	162	144

W związku z większymi potrzebami miejscowemi przewidziany jest dalszy wzrost, zwiaszcza agencji.

Za nadużycie władzy. W związku z nadużyciem władzy przez poszczególnych funkcjonariuszów III Brygady K.O.P. przy badaniu zatrzymanych mieszkańców w gminie Radoszkowickiej dowódca wspomnianej Brygady plk. Rumsza, zawiesił w czynnościach porucznika Wardzińskiego, przekazując sprawę władzom wojskowo śledczym i sądowym.

Przekazani szpitali. Z dniem 3 lutego szpital w Łużkach, a z dniem 6 lutego szpital w Krzywiczach mają być przekazane władzom samorządowym.

Choroby zakaźne w Wilnie. W roku ubiegłym w Wilnie chorowało na choroby zakaźne 1408 osoby, z czego na tyfus plamisty — 549 (z nich zmarło 52) na tyfus brzusny — 349 (zmarło 47), tyfus powrotny — 5, na czerwonkę 52 (zmarło 11) na inne zakaźne choroby 669 (zmarło 43).

Chleb drożeje. Na ostatnim posiedzeniu komisji rzeczoznawców branży mączno-piekarniczej przy obywatelskim Komitecie do walki z lichwą i spekulacją stwierdzono, iż wobec zwyżki cen na żyto cena mąki wzrosła i po przeprowadzeniu kalkulacji przedstawionych przez młynarzy wileńskie Gordona i Kinkulki ustalone maksymalne ceny na mąkę: warszawską 50 proc. — 58 groszy pozaśląską 70 proc. — 54 grosze, miejscowa 50 proc. — 55 groszy, warszawska 70 proc. — 60 groszy i razowa — 34 groszy za kilogram. Na tem że posiedzeniu została ustalona nowa maksymalna cena na chleb z mąki 50 procentowej biały — 57 groszy, ze stołowej 70 procentowej — 52 grosze i z mąki razowej 35 groszy za kilogram.

Nowe ceny na wędliny. Na ostatnim posiedzeniu komisji rzeczoznawców branży mięsno-masarskiej zostały ustalone następujące nowe maksymalne ceny na wędliny za 1 kilogram, obowiązujące od dnia dzisiejszego:

Słonina solona I gatunku — 2 złote 35 groszy, słonina solona II gatunku — 2 złote, szynka I gatunku 4 złote 60 groszy, karkowina I połędwica 4 złote 60 groszy, kiełbasa krakowska I gatunku 3 zł. 5 gr., II zaś gatunku 2 złote 90 groszy. Parówki — 3 złote 40 groszy, serdelki — 3 zł. 5 gr., kiełbasa herbatnia — 2 zł. 70 gr., rolada wloska — 3 zł. 5 gr., martadela I g. — 3 zł. 40 groszy, II gat. — 3 zł. 5 groszy pasztetowa — 3 zł. 5 gr., szab smażony — 3 zł. 35 gr., myśliwska — 3 zł. 60 groszy, litewska — 4 zł., litewska sucha — 4 zł. 50 gr., słonina węgierska — 2 zł. 70 gr., boczek wędzony — 3 zł., szmalce biały — 2 zł. 55 gr., szmalce szary — 1 zł. 70 gr.

rolada z prosiaka — 4 zł., obrzynki I g. — 1 zł. 50 gr., II — 1 zł. 35 gr., kiełbasa zwyczajna I zł. 60 gr., salceson szwabski — 1 zł. 80 gr., salceson zwyczajny — 2 zł. 90 gr., rozmaitości I g. — 3 zł. 80 gr., II — 2 zł. 40 gr., salami — 4 zł. 75 gr., kiełbasa smażona — 2 zł. 15 groszy.

Hojny dar. Państwo Skymon i Antonina Meyszowiczowie podarowali z maj. Gierskiego ziemię i całkowity materiał budowlany gminie na budowę polskiej szkoły powszechnej z żądaniem aby szkoła była wybudowana według najnowszych wymagań techniki i aby zaczęła funkcjonować najdalej od 1 stycznia 1926 roku.

Posiedzenie zarządu Związku Strzeleckiego. Dnia 2 lutego r. b. o godz. 12-tej w południe w lokalu P. Ż. P. przy ul. Dominikańskiej 13 odbędzie się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Samodzielnego Okręgu Wileńskiego Związku Strzeleckiego (Z. B. K.). Obecność wszystkich członków zarządu obowiązkowa ze względu na doniosłość mających zapisać uchwał.

Doroczna Reduta Artystyczna. Największym ewenementem karnawalu bieżącego będzie niewątpliwie Doroczna Reduta Artystyczna, organizowana przez zespół wszystkich działów Teatrów Wileńskich, pod łaskawym protektoratem p. Delegata Rządu Wł. Raczkiewicza.

Odbędzie się ona w saloonach Domu Oficera Polskiego dnia 14 lutego. Komitet organizacyjny począwszy od dnia 1 lutego rozpoczyna rozsyłanie zaproszeń.

Nowa placówka. W dniu wczorajszym J. E. Ks. Biskup Bandurski w obecności licznie zgromadzonego towarzystwa najlepszych sfar dokonał poświęcenia nowej placówki handlowej pod firmą „Wspólna Praca“ przy ul. Mickiewicza Nr. 5 m. 3.

Powyższe przedsiębiorstwo ma na celu zaopatrywanie Wileńszczyzny w konfekcję damską najlepszej jakości po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach.

„Wspólna Praca“ w ciągu pierwszych trzech dni otworcia, przeznaczając 10 proc. na rzecz Złotka Im. Marij.

TEATR I MUZYKA

Teatr Polski. Dnia przedstawienie dla inteligencji pracującej; komedia Swojra „Wielka Księżna i chłopiec hotelowy“ z pp. Grabowską i Wyrwiczem w rolach tytułowych. Ceny znizzone.

Jutro wraca na afisz „Pan naczelnik... to ja“ doskonała farsa śmiejąca publiczność do łez.

Przedstawienia szkolne. W sobotę o g. 4 pp. Teatr Polski wystawia premierę dla młodzieży szkolnej „Radziwiłł panie kochanku“ — Kraszewskiego; w niedzielę zaś o g. 4 pp. — Bałuckiego „Radey Pana Radey“. Ceny miejsc znizzone.

Z operetki. Dnia jako ostatni występ Wiktoria Kaweckiej w świetnej operetce „Hrabina Marica“ po raz dwudziesty siódmy.

Z opery. Jutro ukazuje się „Aida“ w częściowo zmienionej obsadzie. Rolę tytułową śpiewa J. Krużanka, Amneris — Pastówna, Radames — F. Bedlewicz, arykapłana — świeżo pozyskany bas opery warszawskiej p. Popiel, Amonaira — K. Krugowski. Dyryguje Jarosław Leszczyński.

Występ p. Larar. Utałentowana śpiewaczka p. Larar, obecnie zaangażowana do Belgradu, gdzie cieszy się obrzywem powodzeniem, przyrzeka dyrektowi jeden tylko występ w op. „Rigoletto“, który się odbędzie w niedzielę.

Popołudniówka Baletowa. Znakomity nasz zespół baletowy w niedzielę o g. 4 pp. w Teatrze Wielkim daje Divertissement Baletowe, złożone z najlepszych swych produkcji. Przedstawienie zakończy „Wesele w Ojowie“. Ceny miejsc znizzone.

XV poranek operowy w Teatrze polskim (Lutnia) mający się odbyć w niedzielę d. 1 lutego o 12 w poł., budzi w Wilnie niezwykły zainteresowanie. Same nazwiska artystów: pani Konstancja Święcickiej, pp. W. Darwiesza (śpiew) i Michała Lewickiego (deklamacja) ścigające się zdolne liczne zastępy publiczności. Czysty dochód z poranka przeznaczony jest na biblioteczki ludowe Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. Emmy Dmochowskiej dla szkół P. M. Sz. na naszych kresach.

Oflarunek artystów i cel na który dochód z poranka jest przeznaczony, niechże poruszy całe ofiarne społeczeństwo Wilna, wszystkich tych, którym bliżej są ideały przyswiecające życiu s. p. Emmy z Jelenich Dmochowskiej, wszystkich, którzy pojmują potrzebę oświaty szerokiej warstw. Ufać należy, że sala Lutni będzie w przyszłą niedzielę przepelniona.

Występy Ninki Wileńskiej. O g. 12 w nadchodzącą niedzielę i poniedziałek odbędą się dwa niesłychanie interesujące widowiska z udziałem gościnnym 8 letniej Ninki Wileńskiej, która przed wyjazdem do Ameryki, gdzie została zaangażowana do zdjęć kinematograficznych, po raz ostatni wystąpi w Wilnie. W programie między innymi „Czerwony Kapturek“.

Wyjątkowo niskie ceny na te widowiska (od 75 gr.) zapewniają im wielkie powodzenie.

Dyrekcja Teatrów Wileńskich niniejszym podaje do wiadomości, że wskutek wielkich kosztów i deficytów teatralnych amuzosna jest od dnia 1 lutego stosować zniżki dla urzędów, instytucji i organizacji społecznych w wysokości 25 proc. od normalnych cen biletów.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Ucieczka oholopa. Dn. 28 bm. zbiegł z domu mając zamiar udać się do Ameryki 13 letni Alekx Kuklis (Archangielska 3).

Ujęcie podpalaczy. Policja zatrzymała Jana Mielniewicza (rolnik Szymbiszki pow. Duninowickiego), który w celu otrzymania assekuracji podpalił własną stodołę.

We wsi Bierwiskiej pow. Dziśnieńskiego ujęto Augusta Żolnierka, który podpalił stodołę z sianem.

Podpalenia. We wsi Wielkie Ignaliskie gm. Pliskiej spłonęła łaźnia na szkodę Ignacego Krzenickiego.

We wsi Nowe Poręcze pow. Dziśnieńskiego spłonęła stodoła ze zbożem na szkodę W. Jacyny. Podpalacz zbiegł.

Kradzież kieszonkowa. Rysardowi Klotnickiemu (Antokol 86) w teatrze Wielkim wycignięto z kieszeni 1 tys. złot.

Kradzież. J. Strokowskiemu (Bielny 21) skradziono ze strychu bielny wartości 150 zł.

Ze sklepu W. Nowickiego (Wielka 24) skradziono 2 futra oraz 2 walizki ze skórami wartości 2 i pół t. zł.

Spłazka. Dn. 29 bm. zachorowała na spłazkę 23 letnia Krysia Kunigas (Soboz 68). Chorą lekarz pogotowia odwoził do szpitala żydowskiego.

Z CAKEJ POLSKI

Cykl odczytów z literatury. Sekcja nauczycielska przy Narodowej Organizacji Kobiet organizuje w Warszawie (Sala Teologicum, ul. Traugutta Nr 1) cykl odczytów z literatury, wygłaszanych przez najlepszych znawców przedmiotu. Pierwszy z nich — o Teofilu Lesartowiczu — wygłosiła d. 18 bm. dr. Zofja Gasiorowska — Szmjdtowa. Następny — o Cyprjanie Norwidzie, wypowie prof. dr. Stanisław Cywiński z Wilna (w najbliższą niedzielę 1-go lutego). W dalszym ciągu odbędą się odczyty: o Kasprowiczu (prelegent dr. Konrad Górski), Ujejskim, Asnyku, Wyspiańskim, Reymoncie i Żeromskim.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Bilon papierowy. Wycofano z obiegu dn. 1-go b. m. bilety zdawkowe wartości od 1 do 50 groszy włącznie — wymieniane będą jeszcze tylko do końca b. m. w Oddziałach Banku Polskiego, w Centralnej Kasie Państwowej i w Kasach Skarbowych.

O dniem 1-ym lutego r. b. wymiana wycofanych z obiegu biletów zdawkowych ustanie, a bilety niewymienione stracą wszelką wartość.

Bilans Banku Polskiego. Według ogłoszonego bilansu Banku Polskiego na dzień 20-y bm. pryrość zapasu złota w drugiej dekadzie wynosił 390,000 zł. i wynosi 104,119,597 złotych.

Pod koniec r. ub. zauważyć było można bardzo znaczną podaż walut obcych w związku z zapotrzebowaniem złotych na ultimo grudniowe. Obecnie podaż ta zmniejszyła się, zapotrzebowanie zaś walut w stosunku do grudnia nie wzrosło. W związku z tą sytuacją w drugiej dekadzie bm. bilans Banku Polskiego notuje ubytek walut netto o 11,8 milj. zł. do sumy 239 milj. złotych.

Portfel wekslowy zwiększył się o 8 miliony zł. i wynosi 251,6 milj. złotych. Obieg biletów bankowych zmniejszył

się o 9,8 milj. zł. do sumy 488 milj. zł., rachunki żyrowe zaś o 8 milj. zł. do sumy 120,4 milj. złotych.

KRONIKA REKLAMOWA.

Firma autobusowa „Autorueh“ podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, że dotychczas uruchomiła trzy linje na następujących magistralach:

- 1. Dworzec osobowy—Zwierzyńiec.
2. Dworzec osobowy—ul. Werkowska.
3. Antokol—W. Pohulanka.

Ruch rozpoczyna się: na 1-ej linji—7 m. 10 rano, na 2-ej linji—7 m. 10 rano, na 3-ej linji—7 m. 20 rano.

Ruch kończy się: na 1-ej linji—11 m. 40 w nocy, na 2-ej linji—10 m. 40 w nocy, na 3-ej linji—11 m. 10 w nocy.

Ze świata.

Ilu ludzi zjadł Denke? Prokuratorja państwa niemieckiego ogłasza odezwe, w której wlicza nazwiska 20 przypuszczalnych ofiar ludozercy Karola Denkego z Muensterbergu.

Cyfra umieszczona po nazwisku oznacza przypuszczalny dzień śmierci.

- 1) Henryk Buchman (2. 2. 1914) stolarz.
2) Franciszek Weise (11. 4. 1914) wyrobnik.
3) Jan Kloss (14. 9. 1914) krawiec.
4) Robert Loren (4. 7. 1915) rzeźnik.
5) Ewald Koenig (15. 8. 1915) krawiec.
6) Paweł Lux (24. 2. 1916) robotnik.
7) Jan Groeger (25. 5. 1917) krawiec.
8) Emil Exner (18. 8. 1917) rolnik.
9) Józef Nierlich (22. 12. 1917) tkacz.
10) Herman Mueller (18. 11. 1921) słu-sarz.
11) Oskar Heinzl (11. 2. 1921) ro-botnik.

12) Juljusz Busch (15. 3. 1921) piekerz.

13) Milheim Rothmann (14. 10. 1921) robotnik.

14) Karol Beckenn (12. 1. 1922) malarz.

15) Herman Kuchinke (9. 3. 1922) ogrodnik.

16) Karol Seidel (10. 4. 1923) masyzynista.

17) Fryderyk Lazino (14. 6. 1926) piokarz.

18) Max Heindenreich (18. 1. 1924) kowal.

19) Kasper Kubalek (20. 4. 1924) robotnik.

20) Adolf Solisch (9. 1. 1923) cukiernik.

Lekarze londyńscy o metodach Steinacha i Woronowa. Odmiadlanie fizyczne i umysłowe pozostaje dotychczas jeszcze marzeniem, pomimo pozornie pomyślnych wyników leczenia starości metodami Steinacha i Woronowa.

Tak brzmi trzeźwe orzeczenie grupy znanych londyńskich lekarzy specjalistów, wygłoszone przez nich na jednym z ostatnich zebrań londyńskiego tow. lekarskiego.

Orzeczenie powyższe jest wynikiem prób, dokonywanych przez lekarzy londyńskich w ciągu kilku lat ostatnich. Lekarze ci nie podzielają optymizmu paryskiego biologa Woronowa, twórcy metody odmiadlania za pomocą transplantacji pewnych gruczołów z małp na człowieka, który oświadczył, że zagadnienie odmiadlania rozwiązał ostatecznie. Metodę uczonego wiedeńskiego, prof. Steinacha, traktują uczeni angielscy z większym uznaniem, przyznając w pełni wielkie zasługi naukowe Steinachowi i nazywając wprost epokowymi jego teorie pod tym względem. W każdym jednak razie upływie jeszcze zapewne wiele lat, zanim metoda Steinacha będzie udoskonalona.

Wracając do Woronowa, orzeczenie stwierdza, że choć biolog paryski osiągnął powodzenie w pięćdziesięciu przeszło operacjach, dokonanych na osobach różnego

wieku, to jednak w większości wypadków, które powiodło się lekarzom londyńskim sprawdzić, skutek nie był trwały i już po kilku miesiącach następowała reakcja.

Pomimo to jednak nie jest wyłączone że postępy wiedzy lekarskiej doprowadzą w końcu do wynalezienia metody właściwej przywracania starzejącym się ludziom sił młodzieńczych.

Pożar słynnego pałacu. Jak donoszą z Rzymu, dnia 10 stycznia o godz. 11 przed południem, wybuchnął tam, z nieznaną przyczyną, pożar w słynnym pałacu Rospigliosi, położonym naprzeciwko Kwirynału.

Ogień szerzył się tak gwałtownie, że zdołano go opanować dopiero o godz. 4 po południu. Pożar zniszczył szczytowe piętro pałacu, uległy jednak także znacznemu uszkodzeniu przez wodę i zapadające się pułapy, piętra niższe.

Wkrótce po wybuchu ognia, na miejsce przybył król Wiktor Emanuel z następcą tronu i kierowali akcją ratunkową.

Nie zdołano jeszcze stwierdzić, jakemu losowi uległy znajdujące się w pałacu ogromne skarby sztuki, a między innymi Guido Reniego „Aurora“, Rubensa „Dwunastu apostołów“ i Signorelliego „Madonna“.

WARSZAWSKA GIEŁDA.

Table with exchange rates for various currencies: Gotówka, Dolary, Czeki, Funty angielskie, Belgja, Holandia, Londyn, Nowy York, Paryż, Praga, Szwajcjarja, Wiedeń, Wiochy.

Redaktor Stanisław Mackiewicz.

Artystyczne „JUTRZENKA“ || DZIŚ! Uroczyste Święto Śmiechu bez przerwy do łez Śmieją się wszyscy, starzy i mali! Ponieważ przybyli do naszego kina niezrównani komicy świata Miłość wśród śniegów.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE. Usuwa bez bólu CHOLEKINAZA NIEMOJEWSKIEGO. Ataki w zupełności ustają. OBYAWY: (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszce. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. OBYAWY: (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber i parcia na kiszce stołecowej. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią drzeszczą silne poty, żółtaczka. Skład główny: Aptekarz H. Niemojewski Warszawa Nowy Świat 5. Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i aptekach.

Najtańsze źródło zakupu!!! OWSA, MĄKI pszennej, OTRĄB, SOLI, SIARNA, CUKRU, SŁOMY, SZONINY, KONICZYNY, SZMALCU, WĘGLA, KASZ. w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemiaków. ZAWALNA 1. TEL. 1-47

ODCISKI, BRODAWKI i skórę zgrubiałą na podszewkach bezpowrotnie bez bólu usuwa „KLAWIOL“ Chemiczno-farmaceutyczny laboratorjum „Ap. Kowalski“ w Warszawie, ul. Miodowa Nr. 5.

Krawiec Wojskowy i Cywilny L. KULIKOWSKI. Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 33—A. POLECA duży wybór materiałów angielskich i krajowych, oraz przyjmuje wszelkie roboty z własnych i powierzonych materiałów. Sprzedaż materiałów, gotowych palt zimowych, jesiennych i garniturów za gotówkę i na raty.

T-wo Przemysłowo-Handlowe „SPÓJNIA“ niniejszym powiadamia, że Biuro Zarządu i sprzedaży przeniesione zostało z ulicy Zawalnej Nr 7, na ul. Mickiewicza Nr 34 tel. 370 i pod tym adresem uprasza się Sz. Klientów o skierowywanie swoich zamówień i zleceń. Żadnych innych Oddziałów i Agentur w mieście T-wo „Spójnia“ nie posiada. Z poważaniem ZARZĄD.

D-H. F. MIESZKOWSKI Sp. z ogr. odp. Oddział w Wilnie, ul. Mickiewicza 23. Telefon 2-99. Dział meblowy. Wielki wybór mebli do mieszkań i t. p. od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Biurowe meble amerykańskie po cenach fabrycznych. Umeblowanie i urządzenie: Instytucyj, Biur, Internatów. Oferty i kosztorysy na żądanie. Dział manufakturowy. Wielki wybór materiałów: krajowych i zagranicznych: wełnianych, bawełnianych, białych fantazyjnych i jedwabnych. UBRANIA I PALTA: zimowe, wiosenne, gotowe i na zamówienie. Spółdzielcom, Kooperatywom oraz Stowarzyszeniom ULGOWE WARUNKI.

D-H. „Korsakosów“ ul. Sadowa 6, telefon 209. NADSZEDŁ DUŻY TRANSPORT MARGARYNY najlepszej jakości. — — — Sprzedaż taniej niż wszędzie.

Lokale sklepowe w NAJLEP-SZYM PUNKCIE zaraz do wzięcia, wolne. Dom H/Kom. „Zachęta“ Portowa 6—D.

Umowy, korespondencje, rachunki i wszelkie inne roboty przyjmuję do wykonania BIURO PRZEPISYWAŃ NA MASZYNACH przy ul. Mickiewicza Nr. 1 róg Garbarskiej tel. 82. Robota akuratywna i terminowa

OGRODNIA lub OGRODNICZKI poszukuje się od zaraz na wyjazd. Wymagam długoletnie świadczenia. Zgłaszać się od 9 do 11-ej i od 3-ej do 4-ej Mała Pohulanka 14 m. 3. Rządca - Ekonom z długoletnią praktyką i chlubnymi świadectwami w wieku lat 49 z rodziną poszukuje posady od 1 marca. Poczta Podbrodzie Jan Olszewski.

Do wynajęcia w centrum miasta od 2 do 4 pokoi z kuchnią. Elektryczność, woda, telefon. Oferty — do Administracji „Słowa“ pod Nr. 777.

Do majątku. Wielkie Sołeczki potrzebny od zaraz wykwalifikowany BUCHALTER samotny. Oferty pisemnie proszę składać — Bonifraterska 8 Hurtownia Wódek.

POSZUKUJE POSADY gospodyni domu w niewielkiej rodzinie lub kucharki. Posiadam najlepszą długocenną praktykę oraz liczne referencje osobiste i pisemne. Oferty nadsyłać: ul. Stycznikowa d. Nr. 3 m. 14, dla Aleksandry.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA Kresowego Związku Ziemiaków. Zawalna Nr 1, telef. 1-47. ZAKRES DZIAŁALNOŚCI: Zakup i sprzedaż produk. rolnych. Sklepy detaliczne: Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22. WŁASNE PIEKARNIE ze sprzedażą dołączoną w sklepach. Skład paszy Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siarła, słomy. Dostawy rządowe Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych. Składy przy bocznicy kolejowej: Róg ul. Targowej i Szkaplernej Telefon 4-62. Własny tabor przewozowy.

60% oszczędności. Zapewnia każdemu przemysłowcowi nasze nowoczesne palenisko. Gwarantujemy na piśmie każdemu nabywcy naszego paleniska, że przez spalanie młatu węglowego w miejsce drogiego węgla wracają się koszty za nowe palenisko w bardzo krótkim czasie. Każdy kocioł parowy, każda lokomobila winny być zaopatrzone w nasze palenisko. Cena za palenisko wynosi zależnie od wielkości kotła zł. 1200—1800. Celem złożenia obowiązującej oferty, prosimy łaskawie podać rodzaj i wielkość powierzchni ogrzewalnej kotła. Dotąd założyliśmy w stosunkowo krótkim czasie około 300 palenisk. Bez naszego paleniska żadne przedsiębiorstwo obejść się nie może, które pragnie z powodzeniem stawić czoła konkurencji. C. Walewski, Katowice, Dworcowa 9.

500--20.000 złotych zaraz UŁO-KUJEMY z gwarancją banku, domów w Wilnie i solidnych hipotek ziemskich. „Zachęta“ Portowa 6—D.

Mieszkania od 1—3 pokoi z wygodami, DOMEK okazny i MAJĄTKI posiada Dom H/Kom. „Zachęta“ Portowa 6—D.

Domowa obłady w intel. rodzinie, smaczne na świeżym maśle z 2-ch dań z kawą 1 zł. 20 gr. Nadto 2 razy na tydzień słodkie. Zapisy w przeddzień. Ul. Piłsudskiego 20, m. 3. (front, wejście od ul. 3-cie piętro)

AKUSZERKA Okuszerka Zwierzyniec, ul. Stara 14, m. 2. Przyjmuje od 9—6. 6000 zł. poszukuję jako pożyczkę pod pierwszą hipotekę na dogodnych warunkach. Dowiedz się w Burze Ogłosz. S. Jutana ul. Niemiecka 4.